

# ja, prawdziwa polka, piszę do polityków

**SILNE.**

Kreślę niniejsze słowa z nieukrywanym wzruszeniem, od którego aż łzy mi się oczach zbierają. Są to łzy radości, gdyż wreszcie doczekałam wspańiałych czasów w mej ukochanej ojczyźnie, kiedy w końcu ktoś postanowił zrobić porządek z szerzącym się wszędzie dziwkarstwem, plugastwem i bezceństwami, które porządnym ludziom mącą w głowach i kierują ich na złą drogę.

Nie umiem wyrazić swej wdzięczności dla tych, którzy dla mnie – kobiety będącej jedynie puchem marnym – chcą jak najlepiej. Jako istota krucha i zagubiona nie miałam pojęcia, co dla mnie jest odpowiednie, aż pojawili się ci, co wskazali mi właściwy kierunek.

Uważam, iż każda moja rodaczka powinna uzmysłwić sobie, iż sensem istnienia kobiety jest służba społeczeństwu poprzez stanie na straży domowego ogniska i rodzenie dzieci. Tylko Polka, która to rozumie i z pokorą przyjmuje, ma prawo określać się mianem prawdziwej Polki. Reszta to wywrotowa hałastra, którą należy tępić wszelakimi możliwymi sposobami.

Specjalnie dla was, drodzy politycy, ośmieliłam się przygotować kilka propozycji, które z pewnością pomogą w przywróceniu naturalnego ładu w tym kraju, bo to, co już się tu wyprawia, jest wręcz nie do pomyślenia i trzeba jak najprędzej się z tym rozprawić.

Po pierwsze – zakazać sprzedaży antykoncepcji w jakiegokolwiek formie, z prezerwatywami włącznie. Jednocześnie należy zobligować przedstawicielki płci żeńskiej w wieku rozrodczym do prowadzenia kalendarzyka. Po to oczywiście, by dni płodne zostały efektywnie wykorzystane.



Po drugie – zobowiązać Polki w wieku rozrodczym do urodzenia minimum dziesięciorga zdrowych dzieci. Nie muszę chyba dodawać, że w rachubę wchodzi wyłącznie poród siłami natury bez jakiegokolwiek znieczulenia. Odstępstwa od tych zasad powinny być surowo karane.

Po trzecie – przestać uznawać gwałt za przestępstwo. Zrozumcie, kobiety, gwałcielem to wasz dobroczyńca i dawca cennego nasienia, dzięki któremu sprowadzicie na świat kolejne dziecko. Przestańcie więc być hipokrytkami – przecież zakładacie kuse spódniczki i wydekołtowane bluzki właśnie po to, by prowokować i zachęcać potencjalnych sprawców.

**SILNE.**

Po czwarte – obowiązkowe obrzezanie kobiet. Seks ma służyć jedynie prokreacji, a nie przyjemności. Należy więc zrobić wszystko, by pozbawić Polki możliwości przeżywania orgazmu.

Po piąte – raz w tygodniu poddawać kobietę w wieku rozrodczym obowiązkowym badaniom mającym na celu sprawdzić, czy jest lub była w ciąży. Badanie powinno być przeprowadzone w obecności komisji składającej się z reprezentantów władzy świeckiej i kościelnej przez ginekologa specjalnie powołanego na tę okoliczność przez ową komisję.

Po szóste – w każdym polskim domu zainstalować monitoring, by mieć baczność na to, w jaki sposób Polki podchodzą do kwestii współżycia. Jeśli odmawiają go mężczyznom, należy je pociągać do odpowiedzialności karnej i poddawać przymusowemu zapłodnieniu.

Po siódme – wydać zakaz przekraczania przez Polki granic kraju. Jeżdżą za granicę wszak wyłącznie po to, by się wyskrobać lub nażreć wczesnoporonnych tabletek dostępnych w wielu państwach bez recepty.

Po ósme – odebrać Polkom prawa wyborcze i odciąć je od życia publicznego. Skończy się wtedy te durne rumakowanie oraz pieprzenie o różnych przywilejach czy godności.

Drodzy politycy! Zwracam się do was z gorącym apelem o to, aby wasze żony, córki, siostry, przyjaciółki i kochanki posłużyły innym Polkom za dobry przykład. Pchnijcie je w objęcia gwałcicieli! Pozwólcie umrzeć wskutek ciąży stanowiącej zagrożenie dla życia! Przeczolągajcie na kolanach przez zacne i sprawiedliwe sądy, gdy zdarzy się im poronić lub urodzić martwe dziecko! Niech świecą przykładem w imię słusznej sprawy! Jestem przekonana, że dzięki temu Polki z miłą chęcią i promiennym uśmiechem na ustach rozchylą swe uda przed tymi, którzy chcą wejść między nie z głębokim, dynastycznym przesłaniem.

To pisałam ja, prawdziwa Polka, szczerze oddana Idalia Ciemnopolska z Wypiżdżewia Dolnego.

*Monika Dudzik*

*Kobieta, która nie godzi się na przedmiotowe traktowanie kobiet i narzucanie im z palca wyssanych ideałów. Miłośniczka książek i seriali, pasjonatka rękodzieła artystycznego i fotografii.*